

Sygn. akt X Ga 277/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, X Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący : SSO Leszek Guza

Sędziowie: SSO Barbara Przybyła, SSO Iwona Wańczura (spr.)

Protokolant: Grzegorz Kaczmarczyk

po rozpoznaniu w dniu 4 grudnia 2015 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. M.**

przeciwko (...) **a.s. w S., (...)**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 3 marca 2015 r,

sygn. akt VI GC 158/12

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

SSO Barbara Przybyła SSO Leszek Guza SSO Iwona Wańczura

Sygn. akt X Ga 277/15

UZASADNIENIE

Powód P. M. w dniu 05.01.2011 r. wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) a. s. w S., R. kwoty 25.532,54 zł jako równowartości 159.478,70 (...) wg kursu NBP na dzień wniesienia pozwu z odsetkami ustawowymi od dnia 01.04.2006 r. i kosztami postępowania. Jako podstawę roszczenia wskazał brak zapłaty przez pozwaną należności z tytułu zawartej przez strony umowy przelewu wierzytelności.

Od wydanego przez Sąd Rejonowy w Rybniku w dniu 3.06.2011 r. europejskiego nakazu zapłaty, sygn. akt VI GNc 733/11 pozwana złożyła sprzeciw, domagając się oddalenia powództwa w całości i obciążenia powoda kosztami postępowania. W uzasadnieniu podniosła zarzuty: przedawnienia roszczenia i nieistnienia roszczenia powoda ze względu na umorzenie wierzytelności przed wszczęciem procesu w wyniku potrącenia.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Rybniku oddalił powództwo i orzekł co do zasady, że koszty postępowania ponosi powód w całości, w tym obowiązek zwrotu kosztów postępowania stronie przeciwnej, pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu po uprawnieniu się orzeczenia kończącego.

Na podstawie dowodów wskazanych w uzasadnieniu orzeczenia Sąd

I instancji ustalił, że w dniu 20.09.2005 r. powód umową cesji wierzytelności przeniósł na rzecz pozwanej spółki prawa czeskiego (...) a. s. w S. wierzytelności przysługujące mu względem V. C., działającego pod firmą (...) w M., (...) w kwocie 326.556,06 E., stanowiącej równowartość kwoty 9.584.420,36 (...). Specyfikacja wierzytelności stanowi załącznik do umowy. Pozwana zobowiązała się do zapłaty powódce należności z tytułu tej umowy do końca marca 2006 r., zaś po dokonaniu zapłaty będzie przysługiwała pozwanej prowizja w wysokości 5 % zapłaconej kwoty.

W sprawach nieunormowanych umową strony przewidziały stosowanie przepisów polskiego kodeksu cywilnego dotyczących przelewu wierzytelności oraz poddały się jurysdykcji sądów polskich w zakresie sporów mogących wynikać z umowy.

W dniu 21.10.2005 r. powód dokonał przelewu wierzytelności z przedmiotowej umowy na rzecz B. G.. W tej samej dacie B. G. złożyła pozwanej oświadczenie o przedstawieniu m. in. należności z tej umowy w całości do potrącenia z wierzytelnościami pozwanej. Pozwana nie kwestionowała tego potrącenia.

W dniu 21.11.2005 r. pozwana obciążyła H. G. fakturą na kwotę 306.564,50 (...) tytułem 5 – procentowej prowizji od zapłaconej kwoty, a następnie

w dniu 31.03.2006 r. pozwana obciążyła powoda kwotą 479.221 (...) tytułem 5 – procentowej prowizji przewidzianej umową cesji wierzytelności .

Pismem z dnia 27.03.2008 r. powód wezwał pozwaną do dobrowolnej zapłaty równowartości kwoty 622.867,61 (...), przedstawiając jednocześnie rozliczenie pierwotnej wierzytelności. Z oświadczenia powoda wynikało, że dotychczas powód otrzymał zapłatę w kwocie 3.258.337,72 (...), zaś na rzecz B. G. zbył wierzytelność w kwocie 5.540.298,14 (...); przyznał również, że pozwanej przysługuje prowizja w kwocie 162.916,89 (...).

W dniu 07.04.2008 r. B. G. zbyła z powrotem nabytą wcześniej wierzytelność na rzecz powoda.

W toku postępowania upadłościowego pozwanej w bliżej niewykazanej dacie powód przyłączył się do sprawy poprzez zgłoszenie niniejszej wierzytelności.

W dniu 01.06.2009 r. i 16.07.2009 r. powód wezwał pozwaną do dobrowolnej zapłaty kwoty 6.326.082 (...).

Poza dowodami dopuszczonymi i przywołanymi w uzasadnieniu orzeczenia Sąd I instancji nie uwzględnił pozostałych wniosków dowodowych wobec braku przydatności tego dowodu dla rozstrzygnięcia, przy czym nie uwzględnił wniosków dowodowych dotyczących tych dokumentów, których przedłożenia Sądowi strony zaniechały.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd zważył, że powód wywodził swoje roszczenie z umowy odpłatnego przelewu wierzytelności.

Strony w umowie przelewu wskazały, jakie prawo winno mieć zastosowanie do łączącego ich stosunku prawnego. W umowie cesji strony oprócz poddania się zgodnie z §7 umowy jurysdykcji sądów polskich w dokonały także wyboru prawa.

W §6 umowy strony postanowiły, że w sprawach nieunormowanych mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego dotyczące przelewu wierzytelności. Strony zatem w umowie określiły precyzyjnie, wedle jakich przepisów winna być oceniana zawarta między nimi umowa przelewu wierzytelności. Możliwość dokonania takiego wyboru przewidywał także obowiązujący w dacie zawarcia umowy przepis art. 25§1 ustawy prawo prywatne międzynarodowe, zgodnie z którym strony mogły poddać stosunki w zakresie zobowiązań wybranemu przez siebie prawu, jeżeli pozostaje ono w związku ze zobowiązaniem.

Zgodnie zaś z art. 509§1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiłoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania, a zgodnie z §2 tego artykułu wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Strony umówiły się w umowie, że wysokość wynagrodzenia będzie równa wysokości wierzytelności i zostanie pomniejszona po jego zapłacie o 5% prowizje pozwanej.

Pozwana podniosła zarzut nieistnienia roszczenia powoda ze względu na umorzenie wierzytelności przed wszczęciem procesu w wyniku potrącenia w dniu 21.10.2005 r.

Art. 498§1 k.c. stanowi, że gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność

z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Przepis §2 tego artykułu stanowi, że wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej. Art. 499 stanowi, że potrącenia dokonywa się przez oświadczenie złożone drugiej stronie. Oświadczenie ma moc wsteczną od chwili, kiedy potrącenie stało się możliwe.

Z powyższego wynika, że do skuteczności potrącenia wymagana jest przesłanka wymagalności wierzytelności. Wobec ustalenia umownego terminu zapłaty do końca marca 2006 r. przedmiotowa wierzytelność stała się wymagalna dopiero z dniem 01.04.2006 r. Z zestawienia dat wynika jasno, że oświadczenie

o potrąceniu z 21.10.2005 r. nie mogło być skuteczne. Jednocześnie z treści oświadczenia pozwanej zawartego w uzasadnieniu sprzeciwu wynika, że roszczenie powoda w kwocie 306.564,50 (...) zostało zaspokojone w drodze potrącenia

z wierzytelnością względem H. G. na podstawie umowy ustnej.

Ponieważ pozwana wbrew obowiązkowi z art. 6 k.c. nie wykazała treści przywołanej umowy Sąd uznał, że pozwana nie zdołała skutecznie zakwestionować roszczenia powoda w tym zakresie.

Rozpoznając natomiast zarzut przedawnienia, Sąd I instancji zważył, że państwa, w których strony mają swoje siedziby są stronami Konwencji

o przedawnieniu w międzynarodowej sprzedaży towarów, sporządzonej w Nowym Jorku dnia 14 czerwca 1974 r. Na podstawie art. 1§ 2 ustawy prawo prywatne międzynarodowe zapisy konwencji mają pierwszeństwo stosowania przed prawem polskim. Zgodnie zaś z art. 1 ust. 1 konwencji określa ona warunki, w których wzajemne roszczenia kupującego i sprzedającego, wynikające z umowy międzynarodowej sprzedaży towarów lub odnoszące się do jej naruszenia, zakończenia lub unieważnienia, nie mogą być dalej dochodzone z powodu upływu pewnego okresu. Taki okres zwany będzie w niniejszej konwencji "terminem przedawnienia".

Przedmiotowa umowa jest umową międzynarodową, jednak zgodnie z poglądem wyrażonym w wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 25 stycznia 2013 r. w sprawie sygn. akt X Ga 298/12, nie stosuje się względem niej zapisów tej konwencji; ani bowiem Konwencja o międzynarodowej sprzedaży towarów ani konwencja o przedawnieniu roszczeń w międzynarodowej sprzedaży towarów nie regulują kwestii związanych z cesją wierzytelności bez względu na to jaka umowa stała się podstawą przelewu wierzytelności.

Umowa cesji została zawarta w dniu przed wejściem w życie w Polsce konwencji rzymskiej o prawie właściwym dla zobowiązań umownych, która wobec opóźnionego jej opublikowania weszła w życie w Polsce w dniu 22 stycznia 2008 r, tj. w dacie opublikowania dziennika ustaw zawierający tekst konwencji w języku polskim. Ta konwencja wprawdzie reguluje kwestie dotyczące prawa właściwego dla umowy przelewu wierzytelności, jednakże z mocy art. 17 ma zastosowanie do umów zawartych po wejściu w życie konwencji. Podobnie rzecz się ma z rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego z dnia 17 czerwca 2008 r. w sprawie prawa właściwego dla zobowiązań umownych (Rzym I - art. 28 rozporządzenia).

Zgodnie zatem z wolą stron wyrażoną w umowie zastosowanie znajdują przepisy polskiego kodeksu cywilnego.

Zgodnie z art. 501 k.c., umowa sprzedaży przenosi wierzytelność na nabywcę. Zatem dla oceny umowy stanowiącej podstawę przelewu mają także zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego, zwłaszcza, że żadna ze stron nie wskazała w związku

z jaką umową zostały ustalone roszczenia odsetkowe będące przedmiotem cesji, zaś kontrahentem cedenta był przedsiębiorca prowadzący działalność gospodarczą na terenie (...). Zgodnie z art. 13 ustawy prawo prywatne międzynarodowe przedawnienie roszczenia podlega prawu właściwemu dla tego roszczenia. Dla oceny przedawnienia roszczeń płynących z zawartej umowy cesji zastosowanie więc mają przepisy kodeksu cywilnego.

Zgodnie zaś z treścią przepisu art. 554 k.c. roszczenia z tytułu sprzedaży dokonanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy, roszczenia rzemieślników z takiego tytułu oraz roszczenia prowadzących gospodarstwa rolne

z tytułu sprzedaży płodów rolnych i leśnych przedawniają się z upływem lat dwóch.

W wydany wcześniej w niniejszym postępowaniu postanowieniu Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 27.04.2010 r., sygn. akt X Gz 100/10, wyrażono stanowisko, że cesja wierzytelności stanowi jedną z podstawowych rodzajów umów funkcjonujących w stosunkach handlowych między przedsiębiorcami

i niejednokrotnie stanowi formę zapłaty za zobowiązania. Z powyższego wynika domniemanie faktyczne, zgodnie z którym wszelkie czynności podejmowane przez przedsiębiorców są związane z prowadzoną przez nich działalnością gospodarczą, wchodzi w zakres działalności gospodarczej pozostają w normalnym funkcyjnym związku przyczynowym z tą działalnością a w szczególności podejmowane są w celu realizacji zadań związanych z przedmiotem jego działalności.

W celu wzruszenia tego domniemania trzeba wyraźnie wykazać, jakiej niegospodarczej działalności to dotyczy. Również określenie powoda w umowie pod nazwą prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, tj. (...) jak również złożenie pozwu w sądzie gospodarczym wskazuje, że przedmiotowe zobowiązanie jest zawarte pomiędzy przedsiębiorcami a sprawa ma charakter sprawy gospodarczej.

Podzielając powyższy pogląd i przedstawione ustalenia, Sąd uznał, że wobec spełnienia przesłanek z art. 554 k.c. w sprawie znajduje zastosowanie dwuletni okres przedawnienia. Również w tym terminie przedawniają się odsetki od należności głównej.

Zgodnie zaś z treścią przepisu art. 120§1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne.

W przedmiotowej sprawie płatność nastąpić miała do końca marca 2006 r.

i roszczenie stało się wymagalne z dniem 01.04.2006 r., zatem roszczenie z tego tytułu przedawniło się z dniem 01.04.2008 r.

Nawet gdyby liczyć 3-letni termin przedawnienia przewidziany w przepisie art. 118 k.c. z uwagi na okoliczność, że w zakres działalności powoda formalnie nie wchodziła sprzedaż lub obrót wierzytelnościami, to i tak termin ten upłynąłby przed wywiedzeniem niniejszego powództwa.

Co prawda powód podniósł, że zgłosił wierzytelność w postępowaniu upadłościowym pozwanej, to jednak nie wykazał tej okoliczności w żaden sposób, ani nie wykazał, że uczynił to jeszcze przed upływem okresu przedawnienia roszczenia.

Pozew został wniesiony w dniu 16.06.2009 r., to jest po upływie terminu przedawnienia.

Zgodnie z art. 117 § 2 k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia.

Jakkolwiek powód podniósł zarzut zgłoszenia wierzytelności w postępowaniu upadłościowym, czym przerwany zostałby bieg przedawnienia, to jednak w żaden sposób nie wykazał, że zgłoszenie nastąpiło przed upływem terminu przedawnienia. Z treści złożonego przez powoda wniosku o zgłoszenie wierzytelności w postępowaniu upadłościowym nie wynika w żaden sposób, w jakiej dacie został on złożony. Nawet gdyby przyjąć za powodem, że został złożony w lutym 2009 r., to nastąpiło to już po upływie terminu przedawnienia.

Zgodnie zaś z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (22.11.2001r., wyrok SN I PKN 660/00, Wokanda 2002/7-8/44). Zgodnie zaś z treścią art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

Zdaniem Sądu I instancji pozwana zdołała wykazać zasadność podniesionego zarzutu przedawnienia roszczenia, stąd powództwo podlegało oddaleniu.

Od powyższego wyroku apelację złożył powód, domagając się zmiany orzeczenia poprzez zasądzenie dochodzonej kwoty oraz kosztów procesu za obie instancje. Zarzucił wyrokowi:

1. naruszenie prawa procesowego, a to art.233§1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, wyrażającej się w:

- pominięciu treści postanowienia Sądu Naczelnego w Pradze z 4 czerwca 2009 r, sygn. akt 4141206-1538, z którego wynika, że wierzycielem wnioskującym

o ogłoszenie upadłości był powód, a wierzytelność dochodzona pozwem była zgłoszona do masy upadłości,

- pominięciu dowodu ze zgłoszenia wierzytelności przez powoda z 16 lutego 2009 r. oraz wniosku o zawezwanie do próby ugodowej w sprawie I GCo 33/09 Sądu Rejonowego w Żorach i I Co 169/12 Sądu Rejonowego w Jastrzębiu Zdroju,

z których wynika data przerwania biegu przedawnienia,

- wybiórczym powołaniu się na orzeczenie Sądu Okręgowego w Gliwicach w sprawie X Ga 298/12 i przyjęciu, że wierzytelność dochodzona pozwem objęta była przedmiotem działalności przedsiębiorstwa,

2. naruszenie prawa procesowego, a to art.232 k.p.c. poprzez uznanie, że powód nie wykazał, że zgłoszenie wierzytelności w postępowaniu upadłościowym nastąpiło przed upływem terminu przedawnienia,

które to naruszenia miały istotny wpływ na rozstrzygnięcie, bo wpłynęły na błędną ocenę zarzutu przedawnienia;

3. naruszenie prawa materialnego, a to art.554 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie dwuletniego terminu przedawnienia sytuacji, gdy określona tam działalność nie była objęta zakresem działania powoda, a w konsekwencji zastosowanie winien mieć art.118 k.c. i co najmniej trzyletni okres przedawnienia ewentualnie termin dziesięcioletni jako roszczenia niezwiązanego całkowicie

z przedmiotem działalności gospodarczej,

4. naruszenie prawa materialnego, a to art.123 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, iż nie doszło do przerwania biegu przedawnienia,

5. naruszenie prawa materialnego, a to art.65§2 k.c. w związku z art.353¹ k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, iż strony wyłączyły zastosowanie Konwencji o przedawnieniu w międzynarodowej sprzedaży towarów, sporządzonej

w Nowym Jorku z 14 czerwca 1974 r. w sytuacji, gdy zamiarem stron było zastosowanie reżimu polskiego prawa cywilnego, którego częścią jest Konwencja,

6. naruszenie prawa materialnego, a to art.4, 5, 6 Konwencji Nowojorskiej poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie, iż Konwencja nie ma zastosowania do terminu przedawnienia roszczeń wynikających ze sprzedaży wierzytelności, w sytuacji, gdy towarem w rozumieniu w/w Konwencji jest również wierzytelność.

Z ostrożności procesowej powód zarzucił wyrokowi naruszenie wyrokowi art.5 k.c. w zw. z art.328§2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i brak odniesienia się przez Sąd I instancji do podnoszonego przez powoda nadużycia prawa wynikającego z podniesienia zarzutu przedawnienia przez pozwaną.

W uzasadnieniu apelacji powód, powołując się na orzecznictwo sądowe, przytoczył argumentację na poparcie zarzutów apelacyjnych.

W odpowiedzi pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego. W uzasadnieniu podzieliła stanowisko Sądu I instancji w zakresie przedawnienia roszczenia powoda, kwestionowała natomiast samo przyjęcie przez Sąd istnienia należności powoda, wskazując, że roszczenie objęte pozwem zostało zbyte formą cesji na rzecz B. G., a następnie na mocy porozumienia stron doszło do wzajemnych potrąceń roszczeń między B. G.

(w tym wierzytelności nabytych od powoda) a pozwaną, a zawarcie porozumienia o potrąceniu wierzytelności jeszcze niewymagalnych jest dopuszczalnie, wywołuje skutki prawne i nie stosuje się do niego zapisów art.499 k.c. W tej sytuacji nie mogło dojść do rzekomego powrotnego przelewu wierzytelności na rzecz powoda.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja powoda zasługuje na uwzględnienie w zakresie kwestionowania przyjętej przez Sąd I instancji zasadności zarzutu przedawnienia roszczenia.

Sąd Rejonowy słusznie uznał, że do umowy stron nie stosuje się postanowień Konwencji nowojorskiej, w tym odnośnie do terminów przedawnienia roszczeń. Za takim stanowiskiem przemawia okoliczność, że Konwencja ta dotyczy umów sprzedaży towarów, a zatem nie odnosi się do innych umów: o dzieło, świadczenia usług czy cesji wierzytelności. Nadto, strony w umowie z 20.09.2005 r. wyraźnie wyłączyły stosowanie innych uregulowań, przewidując stosowanie przepisów polskiego kodeksu cywilnego dotyczących przelewu wierzytelności oraz poddały się jurysdykcji sądów polskich w zakresie sporów mogących wynikać z umowy. W tej materii Sąd Okręgowy podzieliła stanowisko prawne Sądu wyrażone w uzasadnieniu wyroku w sprawie X Ga 298/12, że „w umowie cesji strony oprócz poddania się zgodnie z §7 umowy jurysdykcji sądów polskich w dokonały także wyboru prawa.

W paragrafie 6 umowy strony postanowiły, że w spawach nieunormowanych mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego dotyczące przelewu wierzytelności. Strony zatem w umowie określiły precyzyjnie, wedle jakich przepisów winna być oceniana zawarta między nimi umowa przelewu wierzytelności. Możliwość dokonania takiego wyboru przewidywał także, obowiązujący w dacie zawarcia umowy przepis art. 25§1 ustawy prawo prywatne międzynarodowe zgodnie z którym strony mogły poddać stosunki w zakresie zobowiązań wybranemu przez siebie prawu, jeżeli pozostaje ono w związku ze zobowiązaniem”. Wbrew pogładowi apelującego strony umowy cesji nie poddały się „reżimowi polskiego prawa cywilnego”, a ściśle wskazały na stosowanie kodeksu cywilnego.

Oceny terminowości złożenia pozwu, wobec zarzutu przedawnienia zgłoszonego przez pozwaną, należy zatem dokonywać – jak to uczynił Sąd I instancji – w oparciu o przepisy kodeksu cywilnego, w tym art.554 i 118 k.c.

Powód w czasie zawierania umowy z pozwaną posiadał status przedsiębiorcy, wykonując zawód radcy prawnego – w rozumieniu art.43¹ k.c. Art. 4.1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w brzmieniu obowiązującym w tym okresie stanowił, że wykonywanie zawodu radcy prawnego polega na świadczeniu pomocy prawnej, z wyjątkiem występowania w charakterze obrońcy w postępowaniu karnym

i w postępowaniu w sprawach o przestępstwa skarbowe. W prowadzeniu tego typu działalności nie mieści się sprzedaż i obrót wierzytelnościami. Pozwana, podnosząc zarzut przedawnienia na podstawie powołanych przepisów nie zdołała wykazać, by powód prowadził tego typu działalność, nawet bez jej rejestracji – w celach zarobkowych, co jest warunkiem przypisania jej charakteru gospodarczej w świetle art.2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej z 2.07.2004 r. Nie sposób więc podzielić stanowiska Sądu I instancji – w odniesieniu do powoda, że „wszelkie czynności podejmowane przez przedsiębiorców są związane z prowadzoną przez nich działalnością gospodarczą, wchodzą w zakres działalności gospodarczej pozostają w normalnym funkcjonalnym związku przyczynowym z tą działalnością, a w szczególności podejmowane są w celu realizacji zadań związanych z przedmiotem jego działalności”. Powoływanie się w tym zakresie na uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w sprawie X GC 298/12 nie było trafne, powodem w tym postępowaniu nie był P. M., dlatego rozważania Sądu dotyczyły przedmiotu działalności konkretnej, innej osoby.

Fakt oznaczenia powoda w umowie – poza imieniem i nazwiskiem – jako Kancelarii (...) oznacza jedynie, że powód wykonywał zawód radcy prawnego w ramach tej kancelarii. Również wniesienie pozwu do wydziału gospodarczego nie prowadzi do przyjęcia, że powód prowadził działalność gospodarczą w zakresie sprzedaży wierzytelności. Nie może więc znaleźć zastosowania dwuletni termin przedawnienia, przewidziany w art.554 k.c. dla roszczenia z tytułu sprzedaży dokonanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy. Z tego względu czynność podjęta przez powoda i wynikające z niej ewentualne roszczenia nie wyczerpują też normy art.118 k.c. w części, w jakiej stanowi ona o roszczeniach związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Sąd Okręgowy nie podziela oceny Sądu I instancji, że w przypadku możliwości przyjęcia trzyletniego okresu przedawnienia powód także nie wykazał, by dochował terminu do złożenia pozwu w tym czasie. Na dowód przerwania biegu przedawnienia w rozumieniu art.123§1 pkt 1) k.c. powód wskazał bowiem, wykazując to dokumentami, zainicjowanie postępowania o ogłoszenie upadłości pozwanej i zgłoszenie wobec niej wierzytelności w lutym 2009 r, co przyznała sama pozwana w piśmie procesowym z dnia 6.07.2012 r. (k.198) . W tej mierze słuszny okazał się zarzut apelacji, dotyczący naruszenia przepisów postępowania oraz art.123 k.c.

Uznać zatem należy, że roszczenie powoda podlega dziesięcioletniemu terminowi przedawnienia i z tej przyczyny nie mogło się ostać orzeczenie Sądu I instancji, oddalające powództwo na skutek przyjęcia słuszności zarzutu przedawnienia.

Sąd Okręgowy wobec powyższych ustaleń pominął wnioszek dowodowy złożony w apelacji. Wiedza Sądu I instancji o sprawie z wniosku powoda o zawiązanie do próby ugodowej wynika z notatki urzędowej z 1.12.2014 r. (k.476).

Apelacja nie mogła jednak odnieść skutku w kierunku zmiany wyroku poprzez uwzględnienie powództwa, gdyż zdaniem Sądu Okręgowego nie została prawidłowo zbadana przez Sąd I instancji kwestia istnienia roszczenia. Zasadnicze znaczenie w tej kwestii ma okoliczność, czy B. G., która nabyła niewymagalną wierzytelność od powoda była uprawniona dokonać potrącenia z wierzytelnością pozwanej.

Sąd I instancji, przyjmując nieskuteczność potrącenia, a tym samym przysługiwanie wierzytelności powodowi wobec cesji zwrotnej, powołał przepis art.498 k.c. Zasadne wydaje się jednak stanowisko pozwanej, która nie miała interesu prawnego w zaskarżeniu wyroku, podnosi natomiast w uzasadnieniu odpowiedzi na apelację, że potrącenie jej wierzytelności z wierzytelnościami B. G. miało charakter umowny, stąd nie stosuje się do niego przepisu art. 499 k.c.

Potrącenie umowne, określane również dwustronnym, dokonywane w wyniku umowy zawartej między wierzycielami, nie jest objęte odrębną regulacją prawną. Dopuszczalność zawierania takich umów wynika z ogólnej zasady swobody umów. W umownym potrąceniu strony mogą w sposób odmienny niż to przyjęto w art.498 k.c. ukształtować przesłanki, skutki czy sposób potrącenia (por. wyrok SN

z dnia 10 listopada 2000 r., IV CKN 163/00, LEX nr 52500). W szczególności przedmiotem umownej kompensacji mogą być wierzytelności niejednorodne (wyrok SN z dnia 17 grudnia 1998 r., II CKN 849/98, OSNC 1999, nr 7–8, poz. 128), niewymagalne, przyszłe, a także wynikające z zobowiązań naturalnych, a więc niezaskarżalne (wyrok SA w Krakowie z dnia 17 stycznia 2001 r., I ACa 1022/00, TPP 2003, nr 1, s. 121; wyrok SA w Katowicach z dnia 24 marca 2004 r., I ACa 1383/03, LEX nr 193548 (komentarz Andrzeja Janiaka do art.498 k.c.)).

Sąd I instancji nie przeprowadził dowodów zawnioskowanych przez pozwaną w piśmie procesowym z 6.06.2012 r. (k.175), w tym przesłuchania stron i świadków B. G. i H. G., które zostały powołane na okoliczność wysokości ewentualnego zadłużenia pozwanej w związku ze zbyciem wierzytelności przez powoda na rzecz B. G. i jej rozliczeń z pozwaną.

Zgodnie z art.386§4 k.p.c. sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Nierozpoznanie istoty sprawy ma miejsce wówczas, gdy sąd pierwszej instancji zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu lub zarzutów merytorycznych przeciwstawionych zgłoszonemu roszczeniu. Nierozpoznanie istoty sprawy może być konsekwencją przyjęcia przez sąd pierwszej instancji przesłanki niweczącej lub hamującej roszczenie, np. prekluzji, przedawnienia, potrącenia, braku legitymacji, prawa zatrzymania. Konieczność uchylenia orzeczenia w takiej sytuacji ma miejsce wówczas, gdy sąd drugiej instancji takiej oceny nie podziela (postanowienie Sądu Najwyższego z 22.07.2015 r, I PZ 13/15).

Rozpoznając ponownie sprawę, Sąd I instancji poza już dopuszczonymi, przeprowadzi dowody zawnioskowane przez pozwaną w piśmie z 6.06.2012 r. na okoliczność przysługiwania roszczenia powodowi w świetle zbycia wierzytelności na rzecz B. G. i dokonania przez nią rozliczeń z pozwaną, dla ustalenia, czy potrącenie z 21.10.2005 r. miało charakter umowny, czy dokonane zostało w oparciu o przepisy art.499 k.c. i art.498 k.c.

O kosztach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art.108§2 k.p.c.

SSO Barbara Przybyła SSO Leszek Guza SSO Iwona Wańczura